



Na wycięcie guza u MOMO, dzielnego jogowego pieska

MOMO ma chore serce i został przeze mnie wyciągnięty bez żadnych procedur adopcyjnych ze schroniska typu "mordownia" w grudniu 2020 roku, miał już wtedy około 8 lat (nie wiadomo). Po tygodniu nauczył się nie bać klatki schodowej i nie musiałam go już znosić na rękach na siku...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/stzwt3>

